

R E D U T A

W WILNIĘ W GMACHU NA POHULANCE



1925—1926

KSIĘGARNIA
ŚW. WOJCIECHA

ODDZIAŁ WILEŃSKI

*Poleca wielki wybór książek z każdej dziedziny wiedzy.
Zamówienia na wydawnictwa zagraniczne uskutecznia się odwrotnie.*

WILNO

Dominikańska 4 Telef. 845



REDUTA

KIEROWNICTWO NACZELNE:

JULJUSZ OSTERWA — MIECZYŚLAW LIMANOWSKI

Kierow. artystyczno-techn.
IWO GALL

Kierownictwo literackie:
WITOLD HULEWICZ

Kierownictwo muzyczne:
EUGENJUSZ DZIEWULSKI

Kierownictwo plastycz.-taneczne:
JADWIGA HRYNIEWICKA

Zarząd Zespołu Reduty:

EDWARD ZIELIŃSKI — JERZY KOSSOWSKI

ZESPÓŁ OBECNY:

BOLESŁAWSKA JÓZEFINA

BRODZIKOWSKI KAZIMIERZ

BRODZIKOWSKA HALINA

BUDKIEWICZ SATURNIN

CHMIELEWSKA-PERZANOWSKA
STANISŁAWA

BUJAŃSKI JERZY

CHOJNACKA JADWIGA

BYRSKI TADEUSZ

GALLOVA HALINA

CHMIELEWSKI ZYGMUNT

HOHENDLINGERÓWNA HALINA

CWOJDZIŃSKI ANTONI

KISSLINŻANKA ZOFJA

DAMIĘCKI DOBIEŚLAW

KORNACKA STEFANJA

JAMIŃSKI WŁADYSŁAW

KORSAK-TARGOWSKA JANINA

KNOBELSDORF KAZIMIERZ

KOSSOWSKA JULJA

KOSSOWSKI JERZY

KRZYMUSKA JANINA

ŁAŃSKI RYSZARD

KUSZŁÓWNA ZOFJA

MALINOWSKI WACŁAW

MALINOWSKA WANDA

MODRZEWSKI HENRYK

MOLSKA ZOFJA

NYCZ BRONISŁAW

MYŚLAKOWSKA ZOFJA

OSTERWA JULJUSZ

NETTÓWNA IRENA

PĄGOWSKI KONSTANTY

OSTERWINA WANDA

PILL MIECZYŚLAW

WIERCIŃSKA MARJA

PIOTROWSKI ROMAN

ZARĘBIŃSKA MARJA

RATUSIŃSKI STANISŁAW

ZAWADZKA HALINA

SZABŁOWSKI STANISŁAW

ZBYSZEWSKA STANISŁAWA

WASIEL BOHDAN

ZIELIŃSKA CZESŁAWA

WIERCIŃSKI EDMUND

ZIELIŃSKA JANINA

WOSZCZEROWICZ MARJAN

ZAWISTOWSKI ROMAN

ZBYSZEWSKI FELIKS

ZESPÓŁ TECHNICZNY:

JAKIMIĄK WŁADYSŁAW

RAKOWSKI WOJCIECH

(prace stolarskie)

(prace art.-rzeźbiarskie)

KOPPÉ ZYGMUNT

SEBEL STANISŁAW

(gospodarz sceny)

(prace świetlne)

KOZŁOWSKI JAN

WADAS JÓZEF

(prace krawieckie)

(prace malarskie)

NA KARNAWAŁ

BIELIZNA, GALANTERJA, JEDWABIE

NOWOŚCI SEZONOWE

WIL. DOM TOW. PRZEMYSŁOWY, SP. AKC.

BRACIA JABŁKOWSCY

WILNO, MICKIEWICZA 18.

ZATWIERDZONE PRZEZ M. S. W.

BIURO REKLAMOWE

ST. GRABOWSKIEGO

WILNO, UL. GARBARSKA Nr. 1

(PIERWSZE PIĘTRO)

TELEFON Nr. 82

PRZYJMUJE OGŁOSZENIA
DO WSZYSTKICH PISM MIEJ-
SCOWYCH i ZAMIEJSCOWYCH

WŁASNE WYDAWNICTWA
REKLAMOWE. — WARUNKI
NAJBARDZIEJ DOGODNE.

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO DZIAŁU OGŁOSZE-
NIOWEGO W PROGRAMACH TEATRALNYCH REDUTY.

WSZYSTKIE NOWOŚCI
KSIĄŻKOWE
I NUTOWE

zawsze na składzie

W KSIĘGARNI

Józefa Zawadzkiego

W WILNIE

Wielka 7 — tel. 6-60

EKSPEDYCJA SZYBKA i STARANNA

Wszelkie informacje
oraz katalogi gratis.

Poradnia

**Polskiego Zrzeszenia
Lekarzy Specjalistów**

Ul. Garbarska 3, II piętro

Telefon 6-58.

Czynna od 9 rano do 7 wieczór.

PORADY LEKARSKIE W ZAKRE-
SIE WSZELKICH CHOROÓB.

**Gabinet
Elektroświatłolecznicy.**

PRACOWNIA
BAKTERJOLOGICZNA
(analizy lekarskie)

CUKIERNIA BOLESŁAWA SZTRALLA

MICKIEWICZA RÓG Tatarskiej, TELEFON 451.

CODZIENNIE OD GODZ. 5 I PÓŁ KONCERTY PIERWSZO-
RZĘDNEGO ZESPOŁU POD DYREKCJĄ P. MORAWSKIEGO

OD GODZ. 8 — 11 w. TOWARZYSKI DANCING.

**Polski skład Apteczny i Kosmetyczny
Farm. WŁ. TRUBIŁŁY**
Ludwisarska 12 (róg Tatarskiej)

Zapatrzone we wszelkie towary apteczne
i kosmetyczne.—Poleca perfumy na wagę

Wielki wybór znaczków pocztowych
do zbiorów. Kupno—Sprzedaż.

**Sklep Żelazno - Galanteryjny
i naczyń kuchennych**

Stanisław Krakowski

Wilno, ul. Wielka Nr. 49.

WIADOMOŚCI REDUTOWE Nr 8

Najbliższe nowości Reduty:

F. Zabłocki — Fircyk w zalotach.
J. Szaniawski — Wytworny krętacz.
E. Zegadłowicz — Głaz graniczny.

Pierwsze przedstawienie „Wasele” w dniu 19 stycznia poprzedzi przemówienie prof. Wincentego Lutosławskiego. Zespół Reduty czuje się szczęśliwy, mogąc się podzielić radością nowiną o tym dowodzie głębszego zainteresowania się pracą artystyczną Reduty ze strony tak znakomitego uczonego.

Dokoła redutowej inscenizacji „Wyzwolenia” powstał szereg artykułów prasowych o najróżniejszym charakterze. Poza recenzjami codziennych pism zabrali między innymi

głos profesorowie Uniwersytetu Stefana Batorego, pp. Wincenty Lutosławski i Stanisław Pigoń. O tej poważnej i niezmiernie ciekawej polemice zamieścimy szczegółowe informacje w jednym z najbliższych programów.

O wyprawach artystycznych Reduty po Kresach, a mówiąc ściślej, o przedstawieniu „Wesela” w Białymstoku w listopadzie r. z. pisze dziennik „Prager Presse” w obszernej korespondencji z dnia 15 grudnia. Artykuł ten, który przedrukowały lub streściły niektóre gazety polskie, w barwny sposób opowiada o dziele Wyspiańskiego, które w zubożałym i upośledzonym mieście Kresowem zdołało tłumnie zjednoczyć w jednej sali publiczność różnych ras i narodowości.

„W E S E L E”

(O Stanisławie Wyspiańskim patrz w programie „Wyzwolenia”).

Najbardziej bezpośrednio, wielkim i polskim dziełem Wyspiańskiego jest jego dramat w 3 aktach p. t. „Wesele”, dający jakby w przekroju całą odsłoniętą duszę Polski w przededniu odzyskania niezależnego bytu.

Akcja toczy się w noc listopadową roku 1900. w chacie wiejskiej pod Krakowem. Fakt, że poeta użył tu tła i motywów z rzeczywistych zdarzeń własnego i swych przyjaciół życia, jest okolicznością drugorzędą.

Odbywa się wesele Pana Młodego, poety, z chłopką. To też towarzystwo gości składa się z przedziwnej mieszanki ludu, mieszczaństwa i sfer artystycznych. Scena przedstawia izbę przylegającą do głównej izby, w której się tańczy przez cały czas akcji. Stamtąd dochodzą prawie bez przerwy dźwięki muzyki ludowej i zabawy. Na scenę wpadają co chwila uczestnicy uroczystości, rozbawione pary taneczne i poważne osobistości, na chwilę rozmowy lub wytechnienia. Pozornie bezładne następstwo zjawiających się figur i ich rozmów o charakterze towarzyskim — składa się na treść dramatu i jego napięcia.

Akt I.

Zaczyna się akcja od polityczno-aktualnej rozmowy Dziennikarza z właścicielem Czepcem. Następują sceny między filisterskim Dziennikarzem a rozbawioną Zosią, panią z miasta, która z Haneczką roztańczyła się z całym zapalem młodości. Jej opiekunka, Pani Radeczyni, plotkuje z wieśniaczką Kliminą. Zosia i Haneczka zalotnie igrają z przyjaciółmi. Ksiądz żali się, że o nim w Konsystorzku nie pamiętają. Pan Młody rozkoszuje się swoją wiejską żonką. Dialog erotyczny Maryny z Poetą jest pełen zawikłań i złośliwości. Zosia i Haneczka

z wdziękiem rozprawiają o miłości. Po tej scenie kończą się rozmowy czysto towarzyskie. W następnej, zaczynają się ściągać się poglądy zasadnicze. Żyd-karczmarz sądzi, że Pan Młody nie bierze na serio tego bratania się z chłopstwem. Wchodzi jego córka, wykształcona i wyrafinowana kulturalnie Rachel. W rozmowach z Panem Młodym i Poetą wymienia egzaltowane słowa, podniecając swym ogniem fantastyczny już nastrój, mówi o literaturze, o miłości, a więcej w tem słów niż uczucia. W rozmowie między Panem Młodym a jego przyjacielem Poetą przebijają nuty siły i natchnienia. Potęguje się podniosłość „chwili osobliwej” na przełomie dwóch stuleci, kiedy ciężkie wspomnienia przeszłości wrażeń i obecne łączą się z niejasnymi nadziejami. W chłopach gra motyw budzący się potęgę narodowej. Temperamenty zaczynają grać. Chłopiec Jasiek śpiewa piosenkę o pawich piórach, które zdobył sobie i zatknął na kapeluszu. Piosenka ta będzie grała ważną rolę w dramacie, jako symbol. W podnieceniu powstaje z rozmowy między Rachelą a Poetą wesoły pomysł zaproszenia na Wesele „wszystkich dziwów, kwiatów, krzewów”, a przede wszystkim Chochola, krzaka róży, owiniętego na zimę w słomę, a stojącego tuż za oknem. I Państwo Młodzi z Poetą zapraszają to towarzystwo na zabawę weselną, wyzywając świat fantazji do zbratania się z ludźmi.

Akt II.

Dziecko, Isia, sama pozostawiona w izbie o północy, jest świadkiem wejścia Chochola, który zjawia się na zaproszenie. Z tą chwilą zmienia się realny nastrój na atmosferę widm, upiórów z zaświata, lęku i tajemnicy. Zjawia się też Stańczyk, historyczny błazen nad-

worny króla Zygmunta Starego, uosobienie wyrzutu sumienia narodowego. Daje Dziennikarzowi „kaduceus polski”, pałkę błazeńską z dzwonekami, aby nim mącił wodę w narodowej kadzi. Cechą społeczeństwa jest beczyność, bierność, niema wielkiej Woli, a jest bezi-deowość. Pokolenie, rozumiejące już tylko smutek, niezdolne jest do przejęcia się wielką sprawą narodową, nie służy prawdzie i idei. Zjawia się Czarny Rycerz, uosobienie Mocy, i ostrzega: Wyteżać słuch! Cud jutra nadchodzi! Bądźmy gotowi! „Polska to jest wielka rzecz”! Za nim Upiór krwawy, co chce się obmyć z krwi, chłop Szela, bohater rzezi w Galicji. Potem następuje szereg scen uspokojenia i wytechnienia. Poznajemy pijanego Nosa, inteligenta z miasta. Państwo Młodzi snują różane plany przyszłości. Wtem chłopak Kuba donosi, że zajechał konno jakiś dziwny gość znakomity, starzec z lirą i w szkarłatach. Jest to Wernyhora, postać historyczna, lirnik wiejski, jasnowidz i prorok nieszczęść narodowych. On przyszedł z ważną misją do Gospodarza: Przed świtem rozesać „wici” ogłaszające wojnę narodową, zgromadzić lud cały, zbrojny w kosy na sztorc nastawione, jak u chłopskich żołnierzy z powstania Kościuszki przed trzecim rozbiorem Polski. Czekać, „wyteżać słuch”: od krakowskiego gościńca nadjedzie Wernyhora z Archaniołem. Reszta jest tajemnicą. Wernyhora daje Gospodarzowi „Złoty Róg”, którym ów ma zwołać lud. Gospodarz przysięga, że misję spełni. Zaczyna zaraz przygotowania, gromadzi broń w podnieceniu. Żona go nie rozumie, obawia się nocnych awantur. Gospodarz każe Jaśkowi zwołać ludzi z kosami o świcie, gdy zapieje kur. Wręcza mu Złoty Róg, w który ma Jasiek zadać po powrocie. Ale niech strzeże Rogu, aby mu po drodze nie zaginął. Jasiek sznur Rogu owija dokoła szyi i przyrzeka strzec go. Ale już na progu schyla się po czapkę z pawimi piórami. Chłopiec Stasiek znalazł złotą podkowię konia

Tytuł i treść „Wesela” nietylko oznacza uroczystość weselną między panem z miasta a wieśniaczką, ale ma i znaczenie symboliczne. Dokonywa się mistyczny jakiś obrzęd zaślubin między ludem a inteligencją dla dobra narodowej sprawy. Z układu w spisie osób widać, że poeta za właściwy „dramat” uważa tylko część fantastyczną („osoby dramatu” — *dramatis personae*), treść ideową; reszta treści i osób jest tylko tłem. Osią ideową jest Wyzwolenie Polski, dążenie do znalezienia najwyższego wyrazu ducha polskiego, w czem muszą współdziałać w najgłębszej unii wewnętrznej poszczególne warstwy narodu. „Wesele” jest mimo

Wernyhory. Gospodarz w gorączce roi obrazy wolności Polski. Zrozumiał w całej pełni marność obecnych czasów w porównaniu z rycerską przeszłością, która za chwilę wstanie z martwych.

Akt III.

Gospodarz zasypia znużony. Zabawa ma się ku końcowi. Nos bredzi po pijanemu. Czepiec pod wpływem alkoholu ujawnia coraz bujniejszy temperament. Już niektórym przychodzą myśli trzeźwiejsze. Kuba wtajemnicza Czepca w sprawę Wernyhory. We wsi już zaczyna się ruch. Czepiec bierze się do kos. Pan Młody i Poeta traktują sprawę jedynie z punktu widzenia estetycznego. Obudzony Gospodarz nic nie rozumie, zapomniał wszystko. A lud czeka hasła. Czepiec zniecierpliwiony doostatka. Pan Młody widzi stado białych gołębi. Zaciekawione wzburzenie wzrasta u wszystkich. Gospodyni donosi o tłumach ludu z kosami. Panna Młoda widzi ogromnego nieznanego ptaka. Ludu coraz więcej z kosami. Pamięć u gospodarza budzi się stopniowo. Brzmi motyw: „Wyteżać słuch”. Skupienie rośnie. Rozbłask nadziei polskiej: na Wawelskim Zamku Matka Boża pisze manifest, co ma obudzić cały kraj. Świt. Słychać tentent od krakowskiego gościńca. Wszyscy wpadają w zachwycenie. Ale nie Wernyhora przybywa. Zjawia się — Jasiek. **Zgubił Złoty Róg!** Tylko sznur mu został na szyi. Pojawia się znowu Chochol: „Miałeś chamię Złoty Róg, miałeś chamię czapkę z piór, czapkę wiecher niesie, Róg huk po lesie, ostatek ci się jeno sznur”... Jasiek rozpacza. Wszyscy jak zaczarowani nasłuchują, potem pod wpływem tajemniczego oczarowania zaczynają kręcić się w sennym tańcu. Nie czują nic, zapominają o wszystkim. Kur pieje po raz trzeci. Jasiek daremnie zrywa się w rozpaczliwym wysiłku. Nikt nie słucha wezwania Wawelskiego Dworu. Bez głosu Złotego Rogu nie spełni się „Wesele”, nie może dokonać się cud narodowy.

pogodnej atmosfery w swej idei przewodniej dramatem pesymistycznym, bolesnym ostrzeżeniem narodu. Złotego Rogu nie umiał uchronić ani Jasiek ani Gospodarz — Wesele nie zwycięża, bo jeszcze naród wewnętrznie do niego nie dojrzał.

Takim było „Wesele” w czasach, kiedy było napisane. Po śmierci autora (1908) w okresie poprzedzającym wojnę, w czasie wojny samej i po niej zaszły niezmiernie zmiany w społeczeństwie polskim, w jego psychice i jego zdolności do czynu twórczego. Dziś już „Wesele” jest dla Polaków potężną legendą, a zarazem wiecznie żywym ostrzeżeniem.

SKŁADNICA APTECZNA
Prow. farm.
WŁ. NARBUT
WILNO, UL. Ś-TO JAŃSKA 1.
TEL. 472.

TOWARY APTECZNE
WODY TOALETOWE
PERFUMERJA
KOSMETYKA
ARTYKUŁY GOSPODARCZE
CENY KONKURENCYJNE.

Bazar Wytwórní Szkół

WILNO,
UL. WIELKA Nr 66.

POLECA:
SUKNIE
BIELIZNE
TRYKOTAŻE
PRACOWNIA NA MIEJSCU

Francuz i Olszewscy

Wilno, Zawalna Nr. 21. Telefon 398.

POLECAJĄ:

ŻELAZO, BLACHE, GWOŹDZIE, NARZĘDZIA RZEMIEŚLNICZE, OKUCIA
BUDOWLANE I MEBLOWE

Reprezentacja Firmy WOLSKI, WIŚNIEWSKI
Inżynierowie w Warszawie:

PAROWOZY WĄSKOTOROWE, WAGONIKI, WÓZKI, SZYNY, AKCESO-
RJA KOLEJOWE, BUDOWA DRÓG, KOLEJEK, MOSTÓW, BUDYNKÓW

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI

MLECZARSKICH
i
JAJCZARSKICH

W WARSZAWIE

Spółdzielnia z ogr. odpow.

ODDZIAŁ W WILNIE

POLECA:

Masło, sery, jaja, miód, śmie-
tanke homogenizowaną „Lakta”
i „Milka“, wirówki do ml-ka,
konwie do mleka i przybory
mleczarskie.

Udziela pomocy w organizowa-
niu spółdzielni mleczarskich, jaj-
czarskich i serowarskich.

Biuro i składy:

Wilno, Końska 18.
Telefon 491.

DOM HANDLOWY

K. Rymkiewicz

Największy wybór obi-
ci papierowych (tapet) z fabryk
zagranicznych i krajowych
oraz listew do tapet. —
Wielki wybór rzeczy
p o d r ó ż n y c h.
Specjalny dział kaloszy
i artykułów sportowych. —
Specjalny dział starych win
i wódek z pierwszorząd-
nych firm, po cenach
konkurencyjnych.

Wilno, ulica Mickiewicza Nr. 9.

ZAKŁAD KRAWIECKI

Michał Piech i Syn

✂

ZAMKOWA 10

(W GMACHU REDUTY NA POHULANCE)

STANISŁAW WYSPIAŃSKI

WESELE

dramat w trzech aktach.

OSOBY:

Gospodarz	Gospodyni
Pan Młody	Panna Młoda
Marysia	Wojtek
Ojciec	Dziad
Jasiek	Kasper
Poeta	Dziennikarz
Nos	Ksiądz
Maryna	Zosia
Radczyni	Haneczka
Czepiec	Czepcowa
Klimina	Kasia
Staszek	Kuba
Żyd	Rachel
Muzykant	Isia

OSOBY DRAMATU:

Chochol
Widmo
Stańczyk
Rycerz Czarny
Upiór
Wernyhora

Rzecz dzieje się w noc listopadową roku 1902.

CENY MIEJSC:

	zł. g.		zł. g.		zł. g.
Osobnia	35—	Dolnia rząd 12	450	Górnia II rząd 1	350
Miejsce w osobni	750	„ „ 13 i 14	350	„ „ „ 2	3—
Dolnia rząd 1	850	„ „ 15	250	„ „ „ 3	250
„ „ 2 i 3	750	Górnia I rząd 1	6—	„ „ „ boczny rząd 1	2—
„ „ 4 i 5	7—	„ „ „ 2	5—	„ „ „ miejsca stojące	—50
„ „ 6 i	650	„ „ „ 3 i 4	4—	„ „ „ (ławki) rząd 1	2—
„ „ 7 i 8	6—	„ „ „ 5	3—	„ „ „ „ 2, 3 i 4	150
„ „ 9 i 10	550	„ „ „ 6	2—	„ „ „ „ 5, 6 i 7	1—
„ „ 11	5—			„ „ „ „ 8	—50

Bilety sprzedaje Kasa Zamawiań w Biurze Kolejowem „Orbis” (Mickiewicza 11) aż do przedednia danego przedstawienia, a w sam dzień Kasa Teatru w gmachu na Pohulance od godz. 11—2 i od 5—8. Zarząd Reduty prosi usilnie o nabywanie biletów już w Kasie Zamawiań lub w Kasie Teatru możliwie przed godziną 6 wiecz., w celu uniknięcia natłoku przy Kasie w ostatniej chwili i wynikających stąd niewygod i opóźnień.

Organizacje pragnące korzystać z biletów zniżonych o 50% (na wszystkie przedstawienia o powyższych cenach i na wszystkie miejsca) zechcą porozumieć się z Zarządem Reduty między godziną 1 a 3.

Zespół Reduty uprasza o wczesne przybywanie na przedstawienia. Ze względu na powagę sztuki drzwi na widzownię z chwilą rozpoczęcia działania będą zamknięte. Spóźnione osoby będą mogły zająć miejsca dopiero w przerwach.

Zarząd Zespołu Reduty zawiadamia, iż znaczek otrzymany w szatni należy zachować razem z biletem i zwrócić go razem z biletem przy odbiorze odzieży. Dłuższe przerwy oznaczane będą pełnym oświetleniem widzowni, przerwy krótsze półmrokiem.

NUTY.

W największy wybór nut tak krajowych jak i zagranicznych jest zaopatrzona księgarnia

Gebethnera i Wolffa i S-ki

WILNO

Mickiewicza 6, telef. 6-24.

Książki — Mapy — Globusy.

Zamówienia zamiejscowe wysyłamy odwrotną pocztą za zaliczeniem.

NA KARNAWAŁ

LAKIERKI

KOSZULE

POŃCZOCHY

SKARPETKI

POLECA

Jan Wokulski i S-ka

Wielka Nr. 9.

Tel. 182.

PO TEATRZE ZAPRASZAMY

NA DANCING

DO

„Warszawianki”

ul. Wileńska 38.

ZAKŁAD OTWARTY DO
GODZINY 3-ej W NOCY

Najlepsze zegarki szwajcarskie

„ALPINA”

Wyregulowane w obserwatorium. Gwarancja 5-cio letnia.



Alpina

szwajcarskie precyzyjne zegarki

Wyłączna sprzedaż w magazynach: L. Perkowskiego i K. Malinowskiego, ul. Wielka przy koście Św. Jana i A. Rydlewskiego, ul. Wileńska 10.

KIESZONKOWY

KALENDARZYK INFORMATOR

NA ROK 1926

powinien się znaleźć w ręku każdego.

Zawiera oprócz kalendarjum **INFORMATOR URZĘDOWY**

Adresa i godziny przyjęć Władz państwowych, jak: Urzędu Delegata Rządu, Urzędu Komisarza Rządu, Komendy i Komisarjatów Policji Państwowej, Kuratorjum Szkolnego, Sądów, Notariuszy, Prokuratorji, Izby Skarbowej i Komorników, Poczti i Te-

legrafów, Dyrekcji Kolei Państwowych, podatków państwowych, podatków wojewódzkich, opłat stemplowych, taryfy pocztowej, kursu dolara od 1919-go roku. **Rozkład jazdy pociągów**, ważny od 15 listopada 1925 roku i wiele innych.

CENA 40 GROSZY

Żądać we wszystkich księgarniach, składach materiałów piśmiennych, kioskach i u sprzedawców ulicznych.

Żądajcie wszędzie

CZEKOLADĘ WYROBU JEDY-
NEJ POLSKIEJ FABRYKI

„PAC”

Wilno, Metropolitana Nr 5.

Spółka Akcyjna „PAC”.